

27 października. Wspomnienie świętego Frumencjusza. Komentarz do Ewangelii o. Jacka Salija OP

(Ef 4, 7-16) Bracia: Każdemu z nas została dana łaska według miary daru Chrystusowego. Dlatego mówi Pismo: «Wstąpiwszy na wysokości, wziął do niewoli jeńców, rozdał ludziom dary». Słowo zaś „wstąpił” cóż oznacza, jeśli nie to, że również zstąpił do niższych części ziemi? Ten, który zstąpił, jest i Tym, który wstąpił ponad wszystkie niebiosy, aby wszystko napełnić. On też ustanowił jednych apostołami, innych prorokami, innych ewangelistami, innych pasterzami i nauczycielami, aby przysposobili świętych do wykonywania posługi dla budowania Ciała Chrystusowego, aż dojdziemy wszyscy razem do jedności wiary i pełnego poznania Syna Bożego, do człowieka doskonałego, do miary wielkości według Pełni Chrystusa. Chodzi o to, abyśmy już nie byli dziećmi, którymi miotają fale i porusza każdy powiew nauki, na skutek oszustwa ze strony ludzi i przebiegłości w sprowadzaniu na manowce fałszu. Natomiast, żyjąc prawdziwie w miłości, sprawmy, by wszystko wzrastało ku Temu, który jest Głową – ku Chrystusowi. Od Niego poczynając, całe Ciało – zespalane i utrzymywane w łączności więzią umacniającą każdy z członków stosownie do jego miary – przyczynia sobie wzrostu dla budowania siebie w miłości.

(Ef 4, 7-16)

Bracia: Każdemu z nas została dana łaska według miary daru Chrystusowego. Dlatego mówi Pismo: «Wstąpiwszy na wysokości, wziął do niewoli jeńców, rozdał ludziom dary». Słowo zaś „wstąpił” cóż

oznacza, jeśli nie to, że również zstąpił do niższych części ziemi? Ten, który zstąpił, jest i Tym, który wstąpił ponad wszystkie niebiosy, aby wszystko napełnić. On też ustanowił jednych apostołami, innych prorokami, innych ewangelistami, innych pasterzami i nauczycielami, aby przysposobili świętych do wykonywania posługi dla budowania Ciała Chrystusowego, aż dojdziemy wszyscy razem do jedności wiary i pełnego poznania Syna Bożego, do człowieka doskonałego, do miary wielkości według Pełni Chrystusa. Chodzi o to, abyśmy już nie byli dziećmi, którymi miotają fale i porusza każdy powiew nauki, na skutek oszustwa ze strony ludzi i przebiegłości w sprowadzaniu na manowce fałszu. Natomiast, żyjąc prawdziwie w miłości, sprawmy, by wszystko wzrastało ku Temu, który jest Głową – ku Chrystusowi. Od Niego poczynając, całe Ciało – zespalane i utrzymywane w łączności więzią umacniającą każdy z członków stosownie do jego miary – przyczynia sobie wzrostu dla budowania siebie w miłości.

(Ps 122 (121), 1b-2. 4-5)

REFREN: Idźmy z radością na spotkanie Pana

Ucieszyłem się, gdy mi powiedziano:

„Pójdziemy do domu Pana”.

Już stoją nasze stopy

w twoich bramach, Jeruzalem.

Do niego wstępują pokolenia Pańskie,

aby zgodnie z prawem Izraela wielbić imię Pana.

Tam ustawiono trony sędziowskie,

trony domu Dawida.

(Ez 33, 11)

Pan mówi: Nie chcę śmierci grzesznika, lecz pragnę, aby się nawrócił i miał życie.

(Łk 13, 1-9)

W tym czasie przyszli jacyś ludzie i donieśli Jezusowi o Galilejczykach, których krew Piłat zmieszał z krwią ich ofiar. Jezus im odpowiedział:

„Czyż myślicie, że ci Galilejczycy byli większymi grzesznikami niż inni mieszkańcy Galilei, iż to ucierpieli? Bynajmniej, powiadam wam; lecz jeśli się nie nawrócicie, wszyscy podobnie zginiecie. Albo myślicie, że owych osiemnastu, na których zwała się wieża w Siloam i zabiła ich, było większymi winowajcami niż inni mieszkańcy Jeruzalem?

Bynajmniej, powiadam wam; lecz jeśli się nie nawrócicie, wszyscy tak samo zginiecie”. I opowiedział im następującą przypowieść: „Pewien człowiek miał zasadzony w swojej winnicy figowiec; przyszedł i szukał na nim owoców, ale nie znalazł. Rzekł więc do ogrodnika: „Oto już trzy lata, odkąd przychodzę i szukam owocu na tym figowcu, a nie znajduję. Wytnij go, po co jeszcze ziemię wyjaławia?” Lecz on mu odpowiedział: „Panie, jeszcze na ten rok go pozostaw, aż okopię go i obłożę nawozem; i może wyda owoc. A jeśli nie, w przyszłości możesz go wyciąć”.

Komentarz:

„Czy myślicie, że ci nieszczęśnicy, których niedawno zamordował Piłat, albo tych osiemnastu, na których zwała się wieża w Siloe i zabiła ich, byli większymi grzesznikami niż wy? Bynajmniej, powiadam wam, lecz jeśli się nie nawrócicie, wszyscy podobnie zginiecie.”

Bardzo dziwnie brzmią te słowa Pana Jezusa. Ale spróbujmy je odnieść do nieszczęść duchowych, a zrozumiemy, że ostrzeżenia te odnoszą się dokładnie do nas. Czy myślicie, że ci wasi znajomi, którzy utracili wiarę i zagubili się duchowo, byli większymi grzesznikami niż wy?

Bynajmniej – powiada nam dzisiaj Pan Jezus – lecz jeśli się nie nawrócicie i nie będziecie się duchowo odnawiali, was może spotkać to samo. Albo czy myślicie, że ci wszyscy, których małżeństwa się rozpadły, byli większymi grzesznikami niż wy? Bynajmniej – usłyszymy głos Pana Jezusa – lecz jeśli nie będziecie odnawiali waszej miłości małżeńskiej i waszej wspólnoty duchowej, z twoim małżeństwem może się stać to samo. Wreszcie czy myślicie, że ci wszyscy, których dzieci wyrosły na bezbożników, byli większymi grzesznikami niż wy? Bynajmniej, powiadam wam, lecz jeśli się nie będziecie starali, żeby wasza rodzina była miejscem wzajemnej miłości i małym Kościołem, z waszymi dziećmi może się stać to samo.

Przejmująca jest przypowieść o ogrodniku, który już dawno powinien był wyciąć nieurodzajną figę, ale żał mu jej i wciąż czeka cierpliwie, że może jednak zacznie owocować. Ogrodnikiem jest Pan Jezus.

Nieurodzajną figą może jesteś ty albo ja. Może to już ostatni moment, żebyśmy się wreszcie nawrócili i stali się ludźmi naprawdę Bożymi.